

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 35.000 Mk.
Z odnośnikiem do domu 45.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 45.000 Mk.
Zagranicą 90.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 2.000 Mk.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
str. 1. 2. 3. mk. 2.000.
Nekrologi 2.000 mk. zwyczajnie 1.000 mk.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarcia od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 195 (7530)

Piątek, dnia 30 Sierpnia 1923 r.

Rok XXXI

Dr. P. Klinger

b. st. ordynator szpit. wojsk.
specjalista chorób wenerycznych
i skórnych.

(wlewania, szczepionki, analizy krwi na syfilis).

Przyjmuje codziennie: panie od 2-3

panów od 4-7

w Niedziele i święta: panie od 12-1

panów od 10-12

KALISZ, Towarowa 3, I piętro.

Pani, która się podjęła dostarczenia
paczki (2 spirytusomierze) wziętej w ŁODZI
na stacji 20 b.m. jest proszoną o odesłanie
paczki do Biura Technicznego „PROSNA”
ul. Prezydenta Narutowicza №4, lub poda-
nie tamże swego adresu. 1721

Dentysta Wolpe-Lampert

przyjmuje od 10 do 7 wiecz.

Stary Rynek № 17. I piętro. 1639

Dr. med. E. Rozentel

choroby wewnętrzne i dzieci.

Plac KILIŃSKIEGO 2.

Przyjmuje od 10—11 i od 3—5 po poł. 1396

Refleksje gospodarcze.

Dziś kiedy wszystkie prawa gospodarcze wywr-
cają koziołki, każdy analfabeta rości sobie pretensje
do znajomości ekonomii. Nie dziwnego. Dziwolągi praw
współczesnych najlepiej chwytają ten, kto nigdy nie
zagałęwał ani do Adama Smitha, ani do Karola Marxa.
Nauka teorii, ba nawet nauka dawnej praktyki za-
wadza. Trzeba zgłębić zapamiętać o przeszłości, by się
wczuć i wmyślić w teraźniejszość i przyszłość. Te
wnikliwość w najwyższej mierze posiadają... paska-
rze różnego kalibru.

Najwiny kmiotek i tpey gospodarz łatwo przeni-
kają nowe, najbardziej lichwiarskie prawa renty grun-
towej, zawstydzając Ricarda i Rodbertusa, którzy na-
próżno nad rentą się mozolili obywatele Zuckerscha-
cher, Skórodarski i Sp. oraz pani Maciejowa ze stra-
ganu sprytniej daleko obliczają zyski przedsiębiorcze,
płynące z hadlu wolnego, niż manchesterczycy. Nie-
jedna kucharka i niejeden niedorostek z rodziny gieł-
dziarskiej zna dokładniej na pamięć kursy akcji i
zawrotne ichy konjunktury od profesorów ekonomii.
Najtrudniejsze arbitraże spekulacyjne, którym nie po-
doła żaden znawca wyższej matematyki, dostępne są
pierwszemu lepszemu uczestnikowi czarnej giełdy.
Prawo podaży i popytu, które stało się obecnie na gło-
wie i stąd wywołuje zamęt w nieodwróconej jeszcze
na opak głowie teoretyka, jest prostą tabliczką mno-
żenia dla „nouveaux-riche'ów”.

Te wszystkie nowe zagadnienia rozwiązywane z
niepospolitą intuicją przez tak zwany „świat gospo-
darczy”, przekreśliły całą bibliotekę ekonomiczną, od
Arystotelesa począwszy, a skończywszy na Marschallu
czy Brentano. Są zresztą wyjątki. Oto właśnie Ary-
stoteles wyrzekł, że handel — to znaczy: tanio
kupić, a drogo sprzedać. W tej mierze stary filozof
na 24 wieki naprzód przewidział nasze współczesne
prawa ekonomiczne.

Ostał się także, a raczej odżył Tomasz Malthus,
którego teorię uważano za przedawnioną. Jego teza,
że ludność musi wymierać z głodu, ponieważ przy-
rost środków spożywczych rozwija się tylko w sto-
sunku arytmetycznym a przyrost zaludnienia w geo-
metrycznym, — ta teza sprawdza się z tą jedynie
poprawką, że środków żywności nie brak, lecz ceny
ich rosną w stosunku astronomicznym.

Coś niecoś więc jeszcze z ekonomii ocalało. A
nawt jeszcze szeroko spopularyzowała się teoria nad-
wartości, aczkolwiek również ze znacznymi korekty-
wami. Nadwartość z pracy ściąga jako swój haracz
nie tylko fabrykant, nie tylko handlarz giełdziarz i a-
grariusz, ale państwo skarb bo przedewszystkiem
podatek emisyjny, wszelkie podatki pośrednie i część
bezpośrednich stosunkowo (w stosunku algebraicz-
nym) spadają na pracę. Tego prawa nie znał nawet
Marx, który w 1 tomie „Kapitału” tak głęboko za-
nalizował wartość dodatkową (Mehrwerth) przemy-
słowca, a w tomie III uzupełnił to przez wskazywanie
współdziałania w nadwyżku kupców, finansistów rolni-
ków, nie przewidział jednak, że i gospodarka skar-
bowa, oparta na druku papierków pieniężnych przy-
stąpi jako komandytariusz do tej spółki.

Wszyscy „nouveaux-riche'owie” (skarbu niestety
do tych nowobogackich zaliczyć jeszcze nie można)
uczą nas nowych reguł gospodarczych. Można o nich
powiedzieć, że są nie tylko nowobogackimi, lecz też
nowoekonomistami. Proszę uważnie czytać nauki, u-
dzielane niemal codziennie przez organy prawniczej
prasy Dwugroszówki i inne rzeczy wspólne zapew-
niają, że wszystko dzieje się najlepiej w tym naj-
lepszym ze światów ekonomicznych, że wszystko od-
bywa się tu lege artis. Prawa sztuki finansowej rza-
du -chjeńsko piastowego sprawiły, że dewiz mamy
pod dostatkiem, że nawet kupować nikt ich nie chce
że handel tyje, a przemysł tuczy się. Tylko robotnik
jest zbyt wymagający i ulega zarazie bolszewizmu,
a inteligent — mason, który bezprodukcyjnie wysiła
swój mózg, niesłusznie kaprysi, że mu pieczone go-
łabki same nie płyną do gąbki. Pokrzywdzony jest
wprawdzie także rolnik, bo nie osiąga jeszcze „ceny
światowych” ale oto jest już tego dobrowolne do-
brodziejstwo, jego patriotyczna ofiara na ołtarzu ój-
czyzny.

Narzeka się na drożyznę, narzeka się na to że
nędzny garnitur ubrania kosztuje 9 milj., a buciki
półtora miliona. Są to ceny światowe. Ze ani urzędnik,
ani robotnik, ani pracownik intelektualny nie osiąga
takich cen za swoją pracę, to wina tych ludzi, że jest
ich za dużo, że nie słuchali nauk Malthusa i nie wy-
marli. Zresztą stoi dla nich otworem żyźne pole pas-
karstwa i spekulacji akcyjami.

Głodno! Mąka, mięso i cukier sprzedaje się na
wagę złota. P. Bajda znalazł już na to doskonałą re-
ceptę. Postanowił w restauracjach zastosować ogra-
niczenie potraw i ograniczenie godzin ich wydawania.
Przywraca normy wojenne. Wprowadzie czas wojny.

1476 **Doktor**

S. WAŁCHOWICZOWA

Aleja Józefiny № 13, front, II piętro.

Choroby wewnętrzne, dziecięce
i kobiece.ANALIZY moczu, kału, płwocin, soku
żołądkowego i krwi (na syfilis i inne.)

Przyjmuje od 9—11 i od 4—7 po poł.

Sala Towarzystwa Muzycznego w Kaliszu.

W sobotę, dnia 1 września r. b. o godzinie 8-30 wieczorem odbędzie się

KONCERT

Witolda JODKO

profesora solisty na cytrze, teatrów Cesarskich w Moskwie i Wiedniu, przy współdziałaniu

Michała ARDATOWA Mikołaja RUK

(BARYTON) artysty oper Włoskich i Rosyjskich (TENOR) artysty opery Kijowskiej
Program zawiera utwory klasyczne i operowe, oraz duety z oper. Szczegóły w programach.
Bilety są do nabycia w cukierni W. p. Mayera, a w dzień koncertu od godz. 7 wieczorem
przy wejściu na salę. Początek o godzinie 8 i pół wieczorem. 605.

Nowy wybór towarów

na sezon jesienny i zimowy oraz wszelki asortyment materiałów
letnich posiada

Sklep Fabryczny Fabryki Sukna w Opatówku

dawniej Fiedlera Sp. Ako.

sprzedaje hurtowo i detalicznie PO CENACH FABRYCZNYCH.

Ulica Kościelna w Opatówku.

Budynek Fabryczny. 1391

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych

musiał do tego „ak środków żywności, a dziś wszyskiego jest wbród, tylko ceny są lichwiarskie. Ale, gdy mało jeść będziemy ceny będą mogły jeszcze wzrastać bo powiększy się rezerwa, potrzebna na wywóz i na zrównanie naszych cen ze światowemi. Komisarz drożyzniany postępuje w tym przypadku całkiem zgodnie z prawami podaży i popytu.

Wobec głosów ostrzegawczych że należy nakoniec stworzyć bank emisyjny, ucieczono opinię nowina, że ministrowie skarbu, przemysłu i handlu, oraz reformi rolnych już się nad tym projektem naradzają. Pp. Linde, Osiecki i Kucharski przyszli do wniosku, że zrealizowanie tego planu jest już możliwe. Byłaby to istotnie pożądana i radсна nawet wiadomość, gdyby nie narzucający się sceptycyzm, czy mężowie ci stoja na wysokości zadania. P. Linde nie wykazał talentów finansowych, pan Kucharski w kwalifikacjach mu nie ustępuje, a pan Osiecki i skarbowość — to osobliwa spółka. Obawiać by się można, iż taka orkiestra rozstroi do reszty instrumenty walutowe.

Ale wszak w życiu gospodarczem wszystko dzieje się dziś na opak. Stara mądrość ekonomiczna zawodzi, popłaca hazard nowych eksperymentów. W nich są zbawcze nauki.

Tak, trzeba się uczyć, minął wiek złoty. Trzeba się uczyć na nowo, na elementarzu analfabetów i „nouveaux - riches“ów. Wszystkie inne teorie trzeba rzucić w kał.

Znana jest przypowieść o kraju kulawych. Tam każdego, kto chodził prosto, uważano za kalekę. Owoż tak oceniają u nas ludzi, którzy nie wykoszlawali swych pojęć prostoliniowych w rzeczach gospodarczych.

Są jednak niepoprawni, którzy wciąż nawracają do prawidłowej organizacji życia. — wbrew opacznej jego w tej chwili logice. To też na przekór rzeczywistości, ci niepoprawni dowodzą, że nasza dzika gospodarka jest ruiną kultury ekonomicznej i intelektualnej.

ST. A. KEMPNER.

Mussolini szykanuje Benesa.

RZYM, 29. Wielką sensację w kołach politycznych budzi fakt nagłego wyjazdu Mussoliniego z Rzymu, właśnie na ten sam dzień, w którym do Rzymu przybył dr. Benesz. Mussolini wyjechał do swojej rodziny do Levante. Wyjazd nastąpił w tym samym czasie, gdy p. Benesz opuszczał Pragę t. j. w sobotę popołudniu. Mussolini powrócił do Rzymu dopiero w dniu dzisiejszym i konferencję z Beneszem odbędzie zaraz jutro. Konferencja będzie miała charakter czysto formalny.

Dla podkreślenia tego faktu odwołano manifestacyjnie radę ministrów, która miała się odbyć w poniedziałek i była uważana za przygotowanie do konferencji z Beneszem. Rada ministrów odbędzie się dopiero we czwartek. — Oficjalny komunikat stwierdza, że będzie ona poświęcona sprawom polityki wewnętrznej.

Polska na radzie Ligi Narodów.

WARSZAWA 29. W ubiegłą niedzielę odbyła się w M. S. Z. narada pod przewodnictwem ministra Seydy i przy udziale posła polskiego w Londynie, p. Skirmunt, posła polskiego w Paryżu, p. Zamoyckiego, dyrektora departamentu politycznego p. Kozmifskiego i szefa gabinetu ministra p. Romera. Omawiano stanowisko delegacji polskiej na posiedzeniu rady ligi narodów i na plenum ligi.

Wczoraj wyjechał do Genewy p. Skirmunt, a dzisiaj wyjeżdża tam podsekretarz stanu p. Strassburger i p. Antoni Wieniawski, ten ostatni na posiedzenie komitetu ekonomicznego ligi narodów.

Ustawy samorządowe.

WARSZAWA, 29. Opracowane przez rząd poprzedni ustawy samorządowe zostały, jak wiadomo, wycofane z sejmu i poddane ponownym przeróbkom w ministerstwie spraw wewnętrznych. Obecnie projekty te zostały już ukończone i wejdą na najbliższe posiedzenie rady ministrów. Dotyczą one samorządu wojewódzkiego, powiatowego i gminnego i wprowadzają jednolity ustrój na terenie całej Rzeczypospolitej.

Pierwszy śnieg w górach.

ZAKOPANE, 29. Przed dwoma dniami po dwudniowej niepogodzie spadł w górach pierwszy śnieg. Na paśmie od Swinicy do Korzystej, warstwa śniegu była na 2 cm. wysoka. Oziębienie temperatury poprzedziło pogodę, która panuje od kilku dni z niewielkimi przerwami.

Specjalne pociągi na targi wschodnie.

WARSZAWA 29. Na czas trwania Targów Wschodnich M. K. Z. uruchomiło dwa specjalne pociągi, które od dnia 4-go do 18 września kursować będą między Lwowem a Warszawą. Odjazd z Warszawy o godz. 18,35, przyjazd do Lwowa 7,47. Odjazd z Lwowa 20,45, przyjazd do Warszawy 9,35.

Bezwzględna walka z lichwą chlebową.

WARSZAWA 29. Min. spraw wewn. Kiernik przystąpił do bezwzględnej walki z lichwą chlebową. Na polecenie ministra Kiernika, nadzwyczajny komisarz, dla zwalczania drożyzny zwołuje szereg konferencji przedstawicieli min. spraw wewnętrznych z przedstawicielami producentów rolnych, młynarzy i piekarzy, celem ustalenia, gdzie leży wina wysokich cen pieczywa i celem znalezienia środków do możliwie rychłego obniżenia cen. Prawdopodobnie cena chleba zostanie zniżona o 2 tysiące marek.

Reorganizacja policji państwowej.

WARSZAWA 29. Minister spraw wewnętrznych Kiernik zarządził przeprowadzenie reorganizacji policji państwowej. Reorganizacja, ta jest już w toku.

Katastrofa w kopalni.

KRAKOW 29. W kopalni „Sobieński“ koło Jaworzna wydarzyła się katastrofa. Ofiarą padło 4 górników zabitych, a 12 rannych. Bliższych szczegółów brak.

Królowa rumuńska w Polsce.

KRAKOW 29. Nadeszła tu wiadomość, że królowa rumuńska ma przybyć na pobyt do Łancuta do Potockich. Zabawi tam cały miesiąc.

Nota belgijska.

BRUKSELA 29. Nota belgijska została wręczona ambasadorowi angielskiemu w Brukseli sir George Grahamowi i wysłana niezwłocznie do Londynu. Kopie noty zostały wysłane premierowi Baldwinowi do Aix - Les Bains i lordowi Curzonowi do Bagnolles. Tekst noty będzie ogłoszony w Brukseli.

TELEGRAMY.

Podatek majątkowy.

WARSZAWA 29. W Dzienniku Ustaw ogłoszona zostanie niebawem uchwalona już przez obie izby prawodawcza ustawa o podatku majątkowym. Podatek ten w ogólnej sumie jednego miljaru franków złotych jest jednorazowy i pobrany będzie w ciągu lat 3 od r. 1924 do 1927. W 6 ratach półrocznych Stopa procentowa podatku wynosi pół procent przy majątku ponad 3.000 franków i wzrasta progresywnie do 13 pr. przy wartości majątku ponad 16 milionów franków złotych. 500 milionów franków złotych zaplaca posiadłości gruntowe będąc pod uprawą rolną lub leśną. 375 milionów fr. złotych przedsiębiorstwa przemysłowe lub handlowe, które są lub winny być zaklasowane do przedsiębiorstw handlowych I i II kategorii świadectw przemysłowych. 125 milionów franków złotych wszystkie inne rodzaje majątkowe. Majatki nie przewyższające wartość 3000 franków złotych, jak również urzędzenia domowe, których wartość nie przewyższa 5000 franków złotych, nie podlegają opodatkowaniu majątkowemu. To ostatnie postanowienie należy rozumieć w ten sposób, że wartość urzędzeń domowych wliczona będzie do majątku tylko wtedy, gdy przekroczy 5000 franków.

Jeżeli zatem ktoś posiada majątek 2400 fr. i urządzenie domowe wartości urzędzeń nie będzie uwolniony od podatku majątkowego, ponieważ wartość urzędzeń nie będzie się liczyć do majątku.

O ile po uskutecznieniu wymiaru okaże się, że wymierzony w całem państwie podatek majątkowy przekroczył lub dosięgnął sumy jednego miljaru franków, wówczas, wymierzony każde mu płatnikowi podstawowy majątek poczynając od piątego stopnia obniży się lub powiększy przez zastosowanie procentowej niżki lub zwwyżki. Podatek majątkowy wymierzony będzie na podstawie stanu majątkowego z dnia 1 lipca rb. z uwzględnieniem długów i obciążeń, które majątek zmniejszają.

Na pierwszą ratę, płatną w czasie od 15-go kwietnia do 15 maja 24 r. obliczają władze podatkowe na podstawie zeznania zaliczkę w wysokości półrocznej raty. Na poczet zaś tej zaliczki winni płatnicy od 10 listopada do 10-go grudnia 23 r. uiszczyć bez specjalnego wezwania następujące wpłaty:

a) Płacący od 15000 mk. do 600000 mk. rocznie podatku gruntowego i budynkowego, je dnokrotną pełną kwotę podatku gruntowego, przypadającego na pierwsze półrocze 1923 r. Płacący ponad 600000 mk. do 1 miljaru, dwukrotną, a placący ponad miljon, trzykrotną pełną kwotę obliczoną w ten sam sposób.

b) Płatnicy podatku przemysłowego, dwukrotną pełną kwotę podatku przemysłowego przypadającego za pierwsze półrocze 1923 r. od przedsiębiorstw przemysłowych pierwszych sześciu i przedsiębiorstw handlowych pierwszych dwóch kategorii.

c) Wolne zawody, przedsiębiorstwa przemysłowego 7-ej i handlowe III kat. jednokrotną pełną kwotę podatku przemysłowego przypadającego na pierwsze półrocze 23 r.

d) Płatnicy podatku obrotowego na górnośląskiej części województwa śląskiego, pełną roczną kwotę, przypadającą na r. 1923 podatku obrotowego.

Wspomniane zaliczki na pierwszą ratę płatną w czasie od 15 kwietnia do 15 maja 1924 r. winny być płacone i nadal w tej samej wysokości w terminie płatności następujących rat do zawiadomienia płatnika o ostatecznym wymiarze podatku. Płatnik może uiszczyć w każdym terminie także i więcej rat, narazie jednak wobec ujawnionej od dłuższego czasu tendencji zniżkowej marki polskiej. Ministerjum skarbu nie zapoznając ciężaru jaki nakłada na obywateli przez przeciąg lat 3 podatku majątkowego, zaleca gorąco płatnikom, aby we własnym interesie, niezależnie od terminów płatności ustawą przepisanych, wpłacili już obecnie na poczet podatku majątkowego pewne kwoty w markach lub bonach złotych oraz w walucie obcej, które będą przyjmowane przez kasy skarbowe, według kursu.

nionej od dłuższego czasu tendencji zniżkowej marki polskiej. Ministerjum skarbu nie zapoznając ciężaru jaki nakłada na obywateli przez przeciąg lat 3 podatku majątkowego, zaleca gorąco płatnikom, aby we własnym interesie, niezależnie od terminów płatności ustawą przepisanych, wpłacili już obecnie na poczet podatku majątkowego pewne kwoty w markach lub bonach złotych oraz w walucie obcej, które będą przyjmowane przez kasy skarbowe, według kursu.

Litwini przeciw Polsce.

KOWNO 29. Zapadła tu uchwała rządu litewskiego, by nie uznać statutu Kłajpedy w formie, zaproponowanej przez Radę ambasadorów, powzięła została z tego względu, ponieważ w statucie tym przewidziany jest udział Polski w przyszłej Radzie portu kłajpedzkiego. Rząd litewski uzasadnił swe stanowisko odmowne w obszernej nocie, którą przedłożył Radzie ambasadorów w najbliższym czasie. Zauważyć jednak należy, że Rada ambasadorów uzależniła przyznanie Litwie suwerenności na obszarze Kłajpedy od przyjęcia bez zmian statutu kłajpedzkiego.

Wyrok w sprawie Bauera.

MONACHJUM, 29. Zapadł wyrok w procesie o zamordowanie studenta Bauera, Swengauer, który zastrelił Bauera, został zasądzony na karę śmierci. Jaberger — na 6 miesięcy więzienia, brat jego Ernest został uwolniony. Czwarty oskarżony, publicysta dr. Ruge, za namowę do morderstwa zasądzony został na rok więzienia.

Kradzież 100 milionów marek.

NOWY SĄCZ, 29. Złodzieje włamali się do mieszkania niejakiego Joela Brandstetera i zabrali mu z otwartej szafy biżuterję wartości przeszło 100 milionów marek.

Stinnes rokuje z Francją?

PARYZ 29. „Temps“ zaprzecza informacjom niemieckim i angielskim, jakoby rząd francuski prowadził pertraktacje ze Stinnesami, ojcem i synem. Jeżeli Niemcy zaznacza dziennik, przedsięwzięły już jakieś kroki, to w każdym razie nie w Paryżu. Francja jest zawsze zdecydowana odrzucić wszystkie sposoby rokowań inne, niż oficjalne.

Ratyfikacja traktatu lozańskiego w Paryżu.

PARYZ, 29. Dziennik urzędowy ogłasza ratyfikację traktatu lozańskiego.

Zmiany w gabinecie angielskim.

WIEN 29. „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu: Wobec tego, że Mac Kenna definitywnie odmówił przyjęcia urzędu kanclerza skarbu, ma być w najbliższych dniach zamianowany kanclerzem skarbu dotychczasowy minister opieki społecznej Nevil Chamberlain, który jest drugim synem znanego męża stanu Józefa Chamberlain'a. Należy on w gabinecie do najwybitniejszych zwolenników premiera Jego następcą w ministerstwie opieki społecznej ma być dotychczasowy 1-szy sekretarz stanu w urzędzie skarbu Sir William Hicks.

Zniesienie paszportów.

WIEN 29. „Neue Freie Presse“ donosi z Pragi. „Tribuna“ dowiaduje się, że na Marienbadzkiej konferencji mężów stanu małej ententy będą się toczyły rokowania w sprawie zniesienia przymusu wizowanych paszportów w komunikacji między państwami.

Spotkanie premierów.

LONDYN 29. Polityczny korespondent „Daily Mail“ informuje, że spotkanie między Baldwinem a Poincarem wyznaczone na koniec września. Baldwin przed odjazdem wydał polecenie, aby do 15 września nie wysyłano za nim żadnych listów ani dokumentów politycznych.

**Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych.**

Ucieczka z Polski.

Pamiętamy te wiece ósemki, na których pod burzano tłumy przeciwko byłym rządóm za pomocą hasła, że rząd popiera emigrację i wynarodawia Polskę.

Gromy i oszczerstwa padały z trybuny na rząd generała Sikorskiego, że dopomaga do emigracji osłabiając kraj z sił najżywoźniejszych, bo z klas pracujących.

„Gdy my staniemy u rządu, wszystko będzie taniej i praca się dla wszystkich znajdzie. Nie będziecie potrzebowali więcej wysługiwać się obcym“.

Tak mówiono na wiecach przed czterema miesiącami.

Dzisiaj ósemka rządu „szczęśliwie“ w Polsce, a słowa nadużywanej przez nią „Roty“ brzmią jak krwawa ironia.

Pod rządami ósemki emigracja „z ziemi skąd nasz ród“ kwitnie jak nigdy. Agenci towarzystw okrętowych, emisariusze-werbownicy taniej siły roboczej zbierają złote żniwo w ósemkowym rajku paskarskim.

Z górą sto tysięcy robotników wszelkich fachów wyemigrowało do Francji. Dalsze zapotrzebowania napływają a p. minister przemysłu i handlu popiera akcję emigracyjną z całym zapalem. Emigrują ludzie z miast, emigrują też i ze wsi bezrolni i małorolni, pędzeni niedzi i wyzysk paskarskim. Coraz większe masy opuszczają kraj, szukając pracy i zarobku na obcej ziemi, przysparzając dochodu niezliczonym biurom okrętowym i agencjom emigracyjnym.

Nie dość na tem.

Z Francji, gdzie panuje olbrzymi brak służby domowej a zwłaszcza z Paryża, wystosowano zapotrzebowanie na kilkadziesiąt tysięcy dziewcząt. Agenci werbownicy zabiorą się wkrótce do roboty w miastach i po wsiach. Jakie skutki pociągnie za sobą dla młodych dziewcząt emigracja do wielkich miast zagranicą, łatwo przewidzieć. W najważniejszej mierze czeka je upadek i demoralizacja.

A nie ma racji po temu, by sadzić że rząd się zastanowi nad tą akcją. Co najwyżej wyda parę okólników pięknie brzmiących i będzie rad, że się pozbył kłopotu.

Czasy przedwyborcze dawno minęły, okresy wiecowe za plecami, ósemka pracuje na niwie państwowej a zwrotka „Roty“ brzmi dzisiaj w ustach paskopiastów inaczej, zupełnie inaczej. Nie damy ziemi skąd nasz ród! wołają przeciwnicy reformy rolnej i... popierają emigrację.

KRONIKA.

Miejscowa.

— IGRZYSKI SPORTOWE.

W związku z mającymi się odbyć w dniu 2 września rb. wielkimi igrzyskami sportowymi o mistrzostwo Kalisza, urządzanymi przez Akademickie Koło Kaliszanki i Klub Sportowy „Proszna“, donosimy, iż oprócz, rzeczywiście, stowarzyszeń, organizujących te igrzyska, zgłosiły się już do współudziału następujące kluby: 25 pap. Cykliści, Koło Sportowe uczniowskie, dwa kluby żydowskie. Oczekiwany jest również liczny udział sportowców—niestowarzyszonych. Prace przygotowawcze w pełnym toku. Turniej tenisowy, którego finał w dn. 2 września rb. pokaże nam mistrza w tej dziedzinie sportu w Kaliszu, rozpocznie się prawdopodobnie 29 lub 30 bm. Komisja Sportowa.

— OFICEROWIE A STOW. CYWILNE.

Minister wojny zawiesił prawo, na zasadzie którego dowódcy okręgów korpusów udzielali oficerom zezwoleń na należenie do towarzystw cywilnych.

Jednocześnie minister wojny polecił dowódcom okręgów korpusów, aby nadesłali do ministerjum wojny wykazy stowarzyszeń cywilnych, mających na celu użyteczność publiczną „jako to współdzielczych, naukowych, dobroczynnych sportowych, co do których niema żadnej wątpliwości, że są całkowicie apolityczne.

Do wykazów mają być dołączone statuty stowarzyszeń.

— ŁAPAC FALSZERZY PRZEKAZÓW.

Władze pocztowe wydały obecnie przepisy w sprawie postępowania w wypadkach ujawnienia przekazów sfałszowanych.

Otóż — o ile urzędy pocztowe stwierdzą, że przekaz jest sfałszowany, wówczas dotyczący urząd oddawcy, zawiadamiając o ujawnionem fałszerstwie telegraficznie lub telefonicznie przez łączoną dyskreję poczt i telegrafów, winien zwró-

cić się do miejscowej władzy bezpieczeństwa o ujęcie osoby, zgłaszającej się do wypłaty, lub osoby, która popełniła fałszerstwo.

— ODPUST WIELKI W GÓRCIE DUCHOWNEJ r. 1923.

Zbliża się czas wielkiego odpustu w Górcie Duchownej, na który tysiące czeka pielgrzymów, aby doroczną odprawić pielgrzymkę do Cudownej Matki Pocieszenia.

Odpust rozpocznie się w tym roku w sobotę dn. 1 września, nieszpormi uroczystymi o 5 po poł. a potrwa do niedzieli 9 września i ukończy się nieszpormi z procesją.

Początek nabożeństwa, od lat dawnych uświęcony, bywa przez cały tydzień codziennie ściśle zachowany:

o 6 Jutrznia z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, wśród Jutrznia udziela się Komunii Świętej,

o 7-ej Prymarja, śpiewana przed ołtarzem Matki Boskiej,

o 9-ej Wotywa śpiewana przy ołtarzu Matki Boskiej,

o 4½ Nieszpory z procesją.

Kazania codziennie o 8 — 11 i 5-ej.

W ostatnią niedzielę nieszpory o 4-ej godz. z procesją według obrządku rzymskiego, w której wszyscy kapłani w kaptach biorą udział.

W poniedziałek po odpuście odbywa się na bożeństwo żałobne z wigiljami, Mszą Św., wymiankami i procesją za zmarłych członków Bractwa Paskowego. Wymianki można oddawać w czasie odpustu w zakrystji.

Codziennie o 10-ej bywa przyjęcie do Bractwa Szkaplerza i poświęcenie pamiatek, książek etc.

Spodziewamy się w tym roku licznych kompanji i tłumów pielgrzymów zbliska i z daleka. Pospiesz się do złożenia holdu Matce Boskiej Góreckiej dzieci Marji z różnych stron Ojczyzny.

Szanownych kapłanów zapraszam wszystkich do pracy w konfesjonale; z innych diecezji kapłani spowiadający celebranti i proboszczowie mogą otrzymać jurisdycję ad audientias confesionales od miejscowego proboszcza.

Powózki będą czekały na stacji Bojanowo Stare.

Panowie organiści, pragnący w Górcie wystąpić ze swoim chórem, zechcą się zgłosić przed tem do organisty miejscowego nauczyciela Apolinarskiego, kompanje zaś pierwszy raz przybywające, do miejscowego proboszcza. Więc zapraszamy na odpust: „Przyjdźcie na gody, wszystko gotowe“ (Św. Mat.).

Górka Duchowna, dn. 25 sierpnia 1923 r.

(—) X. KOŁASINSKI.

Pociągi kolejowe do Starego Bojanowa z Poznania — o 6-ej, 9.25, 13.25, 16.15; 21.

Z Leszna o 5.45, 9.44, 14.18, 18, 20.53.

— ZGON.

W m. Kole Ziemi Kaliskiej zmarł po długiej i ciężkiej chorobie obywatel tamtejszy s. p. Bronisław Jaźwiński, ojciec adwokata Zygmunta Jaźwińskiego w Kaliszu. Pogrzeb odbył się we wtorek dn. 28 bm. w mieście Kole.

— REWIZJE W MASARNIACH.

We wtorek policja państwowa dokonała szeregu rewizji w masarniach St. Herbicha, Zengtelera, Bukowskiego i innych znajdujących na składach od 100 — 300 kilo m.ęsa zapeklowanego. Policja uznając ten zapas za normalny, pozostała na miejscu; natomiast Klinke Franciszek w lodowni przy ulicy Piskorzewie miał zamarynowane około 1000 kilo różnego gatunku wieprzowiny, którą opieczłowano i wytoczono dochodzenie prokuratorskie.

— PODNIESIENIE AKCYZY OD WÓDEK.

Projektowane obecnie nowe podniesienie akcyzy od wódek wzbudziło w sferach kupieck. poważne obawy zagrożenia tej gałęzi przemysłu. Kilka firm nosi się z zamiarem przerwania produkcji. Podwyższona akcyza będzie pobrana tak że za okres ubiegły. Projekt przewiduje dopłatę 1,75 złp. do istniejącej stawki 1,50 złp., czyli razem 3,25 złp. od litra.

— WYKRYCIE SKŁADOW MAGAZYNÓW. TOWARÓW W KONINIE.

Zgodnie z zarządzeniem Nadzwyczajnego Komisarza do walki z drożyzną i lichwą władze policyjne w Koninie dnia 20 sierpnia przeprowadziły rewizje i zaskwestrowały następujące artykuły pierwszej potrzeby magazynowane w ukryciu przez kupców spekulatorów, a mianowicie u Ignacego Klekowskiego 3 beczki sadła, Abrama Konera 7 i pół skrzyń jaj, Bronisława Waltra 15 szt. świń, Esche Kowalskiego 3 worki cukru, 6 dużych paczek zapalek i 1 pudło cykorji, Samuela Nelkena 1 worek i 69 kgr. cukru, u Anny Stańskiej 2 worki cukru, 2 beczki cukru, 7 bute-

lek spirytusu, 18 butelek wódki, 4 paczki papierosów (po 500 szt w paczce), Wolfa Rauta 6 skrzyń jaj po 25 kop w każdej, Szmula Strykowski 1 worek cukru, u Arkadiusza Chlebowski 1 worek cukru, u Mojsze Kapłana 3 worki cukru i u Michała Opasa 180 kgr. cukru, 20 kgr. cukru, 25 kgr. świec, 17 pudeł papierosów, 1550 gr. tytoniu i 1000 paczek zapalek.

— SOLI ZDROŻAŁA.

Cenę soli w warzelniach rządowych podnieśli o 70 proc.

Z ostatniej chwili. TELEGRAMY. Zmiany w gabinecie.

WARSZAWA, 29. godz. 11. (Telef. wł.) Jak slychać w kuluarach Sejmu ostatecznie ministrem skarbu zostanie dotychczasowy min. przemysłu i handlu Kucharski, min. kolei — dyr. Dyr. Poz Dobrzycki, lub z Kałowic Nosowicz; Min. robót publicznych poseł Bryl, pracy poseł i b. wiceprezydent m. Warszawy adw. Smulski.

Metropolita Szeptycki

WARSZAWA 29. (Telef. wł.) Minister Kiernik prosi, że Metrop. Szeptycki nie jest internowany. Cieszy się on zupełną swobodą i poczynił starania o audjencję u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Powrót Mar. Piłsudskiego.

WARSZAWA 29, g. 11 (T. wł.) Marszałek Piłsudski wczoraj powrócił do Warszawy i jedzie na odczyty do Krakowa.

Większość chce dłuższego odpoczynku.

WARSZAWA 29 godz. 11. (Telef. wł.) Prawica usilnie się stara o przedłużenie ferji do października, lewica zaś dąży kategorycznie aby we wrześniu przed sesją jesienną odbyła się jeszcze jedna sesja.

Gdy szalał tajfun.

Korespondent „Timesa“ podaje, że straszliwy tajfun, który w zeszłym tygodniu nawiedził Hongkong był najgwałtowniejszą burzą tego rodzaju, jaką zapamiętały tamtejsze okolice od r. 1906. W czasie największego przesilenia burzy pomiędzy godz. 9 a 11 przedpołudniem deszcz lał strumieniami, jak przy oberwaniu się chmury. Tajfun wyrwał drzewa z korzeniami, przewracał słupy telegraficzne. Zrywał szyldy, a na wet całe dachy. W Hongkongu zwałiło się 12, a w sąsiednim Kobloon 20 chińskich domów, przyczem 40 osób zostało zabitych. Druty elektryczne naładowane prądem spowodowały śmierć trzech chińczyków. Ucierpiał również liczne siedziby europejczyków. Hotel Peak został zamieniony w kupę gruzów. Mimo tego Europejczycy nie ponieśli na łodzi żadnych ofiar w ludziach.

Straszliwe widowiska rozgrywały się również na wodzie. Fale w wysokości szczytów górskich przeskakiwały ponad murami wybrzeża, zalewając niższe ulice i unosząc ze sobą wszelkiego rodzaju szczątki. Statki parowe, które przed tajfunem schroniły się do zatoki i tam stały na kotwicy pozrywane błakały się beznadziejnie po porcie. 20 statków zatonoło. Czterech europejsk. oficerów i żona jednego z nich, jak również 20 chińczyków marynarzy poniosło śmierć. Jeśli straszliwy tajfun nie porwał więcej ofiar, to był to dzięki temu, że już przed tygodniem zwrócono uwagę na oznaki zbliżania się tajfunu.

Wojna z obnażonymi ramionami.

Ateńscy purytanie, zwani „zełotami Chrystusa“, którzy w imię moralności oburzają dekolt i obnażone ramiona pań błotem, stanowią poważne niebezpieczeństwo dla greckich kobiet, nie chcących się wyrzec współczesnej mody. Owym purytanom błoto wydało się już zbyt łagodnym środkiem zwalczania „rozwiązłości obyczajów publicznych“ i oto jakiś przedstawiciel tego kierunku w jasny dzień oblał nagie ramiona 14-to letniej dziewczynki kwasem siarkowym, zadając jej przez to ciężkie rany. Ogólne oburzenie zwraca się przeciwko tego rodzaju postępowaniu, jednakowoż policji dotychczas nie udało się schwytać tego, tak gorliwego „zełoty“.

Reforma rolna w Czechosłowacji.

W r. 1918 w obecnej Republice Czeskosłowackiej jedna trzecia obszaru znajdowała się w rękach wielkiej własności ziemskiej. Dn. 16 kwietnia r. 1919 została ogłoszona ustawa zbiorowa, w myśl której wszystkie majątki, posiadające więcej, niż 150 ha. ziemi rolnej, albo 250 ha. wszystkiej ziemi, podlegały zaborowi i mogły być wywłaszczone. Po przeprowadzeniu rejestracji majątków, okazało się się, że zabrana własność ziemska wynosi 4732964 ha. na 14048328 ha. powierzchni całej republiki, czyli 33,7 proc. jej całego obszaru, w czem 1318940 ziem rolniczych tj. roli, łąk, ogrodów, winogrodów i chmielników (17,5 proc. wszystkiej ziemi rolniczej w republice), a 3414024 ha innych gruntów (lasy państwiska, wody, ziemia pod budynkami i nieużytki) tj. 52,3 proc. ziem tego rodzaju w całej republice. Z zabranych 1318940 ha. ziemi rolniczej 281550 ha. będzie pozostawione dotychczasowym posiadaczom, tak że parcelacji podlega 1037390 ha., a mianowicie 733490 ha. w Czechach na Morawach i Śląsku i 390000 ha. w Słowacyzynie i na Rusi Podkarpackiej.

Ponieważ w ciągu lat 1919 i 1920 ustawodawstwo o reformie rolnej nie było ukończonym i wykonania jej nie można było z tego powodu jeszcze rozpocząć, państwowy urząd ziemski zajął się pracami przygotowawczymi i tymczasowym zaspokojeniem najniezbędniejszych potrzeb ludności rolniczej.

Z tej przyczyny w r. 1919 przystąpiono do wykupu długotrwałych drobnych dzierżaw ziemskich na użytek ich arendarzy, w wyniku czego do dnia 28 lutego r. 1921 było wykupione w Czechach 3471 ha. przez 43812 petentów, a na Morawach i na Śląsku 9779 ha. przez 14557 petentów.

Jednocześnie państwowy urząd ziemski przeprowadził w r. 1920 przydział ziemi do dzierżawy przymusowej, obejmujący około 10⁰⁰⁰ proc. całego zebranego obszaru.

Wskutek tej akcji zostało tymczasowo zaspokojonych przeszło 300,000 rodzin najmniejszych rolników i zostało stabilizowane wewnętrzne położenie kraju.

Na początku r. 1921 przystąpiono do przydziału ziemi na cele budowy.

Tymczasem na wiosnę r. 1921 całe ustawodawstwo o reformie zostało już całkiem ukończonym i urząd ziemski mógł rozpocząć prace według planu, obliczonego dla Czech, Moraw i Śląska na 3 lata, a dla Słowacyzyny i Rusi Podkarpackiej na 1 rok. W pierwszym tym okresie działania ma być wywłaszczonych, prócz majątków w obrębie Wielkiej Pragi, 255706 ha. ziemi rolniczej i 312104 ha. innej, a mianowicie: w Czechach 141766 ha. rolniczej i 181077 innej, na Morawach i Śląsku 34440 rolniczej i 34967 innej, na Słowacyzynie 56500 rolniczej i 535600 innej i na Rusi Podkarpackiej 23000 ha. rolniczej

i 42500 ha. innej. Przestrzenie te tworzą do tej pory 300 majątków, należących do 200 właśc.

Przy ustanawianiu kolejności dla przyjmowania przez urząd ziemski do parcelacji oddzielnych obiektów zostało uwzględnione, żeby na pierwszym planie kolejno były wywłaszczone:

1) majątki opuszczone (na Słowacyzynie i Rusi Podkarpackiej), niedbale zagospodarowane i stale wydzierżawiane, bez względu na wielkość zebranego obszaru ich właściciela;

2) w Czechach, na Morawach i Śląsku majątki, których właściciele posiadają w Czechosłowacji więcej, jak 5000 ha. ziemi, a na Słowacyzynie i Rusi Podkarpackiej mają więcej, jak 500 morgów;

3) objekty, które ich właściciele w ostatnich latach chcieli sprzedać, oraz majątki kupione podczas wojny celem ukrycia wojennych zysków

4) objekty, na których nie gospodaruje sam właściciel;

5) w razie potrzeby, niecierpiącej zwłoki i tam, gdzie tego wymaga interes państwa, wszystkie inne zabrane majątki, bez względu na ich obszar.

Wykonywując ten program, urząd ziemski zwraca uwagę na to, żeby:

a) nie były uszkodzone ważne wzorowe zakłady majątkowe;

b) były ochronione zabytki sztuki i piękność natury;

c) były poparte interesa wyrobu rolniczego i zależnego od niego przemysłu;

d) można było przez zamianę ziemi zabranej za niezabraną nabyć dla celów parcelacyjnych gruntu i w miejscowościach, gdzie ziemi zabranej za mało albo też zupełny brak.

Przy przestrzeganiu wszystkich wymienionych warunków władze czeskosłowackie rozparcelowały do końca r. 1922 w Czechach 47 majątków obszaru 45812 ha., a na Morawach i Śląsku 14 majątków obszaru 13253 ha.

Z obszaru tego zostało rozparcelowane bez pośrednio drobnym rolnikom w Czechach 26194 ha., a na Morawach i Śląsku 5925 ha.

Przy budynkach folwarcznych dla ich wykozystania postanowiono w Czechach 10497 ha., na Morawach i Śląsku 2448 ha.; z budynków tych i z przydzielonej do nich ziemi utworzono posiadłości o większych wymiarach dotychczas największa z nich mierzy 266 ha.), które sprzedano w całości bez prawa dalszej parcelacji. Resztę wywłaszczonej ziemi tworzą lasy, stawy i grunta które pozostawiono we własności państwowej.

Ze Słowacyzyny i Rusi Podkarpackich doniesionych danych do tej pory nie otrzymano.

Podług nadeszłych wiadomości, na Słowacyzynie prace przygotowawcze podjęto na 26 obiektach obszaru 19000 morgów, które przeznaczono do celów kolonizacji. Na 8000 morgów kolonizacja została już ukończona i założona 13 kolonji, w których osadzono 438 rodzin. Prócz tego przeprowadzono tutaj i na Rusi Podkarpackiej reformę jeszcze na 104000 ha.

Cała praca parcelacyjna została do końca r. 1922 zakończona w całej republice na obszarze 77468 ha. ziemi.

Państwowy urząd ziemski ma obecnie w różnych miejscowościach całej republiki 76 komisariatów, zatrudniających przeszło 200 osób. Sprawność tego aparatu ma być w roku bieżącym podwyższona do rozparcelowania 100,000 ha., a w r. 1924 do 150000 ha.

Narodowa Demokracja przeciwko ósemce

„Kur. Częst.“ organ narodowej demokracji pisze:

Nikt chyba nie ludzi się, iżby środki represyjne i najostrzejsze nawet kary mogły w zupełności usunąć to przykre w skutkach zjawisko, któremu na imię drożyzna!

Ale jednocześnie każdy przyznać musi, że użycie broni tej może znacznie powstrzymać apetyty paskarzy i dlatego walkę prowadzić trzeba. Ktokolwiek jednak zapozna się bliżej z tą tak aktualną sprawą, spostrzeże szybko, że Sejm nasz popełnił wielki błąd, uchwalając wyjątek w noweli o lichwie wojennej z dn. 5 sierpnia 1922 r. na mocy którego producent rolny nie może być pociągany do odpowiedzialności sądowej za sprzedaż własnych produktów rolnych. Już wczoraj w artykule „Ku nowej Polsce“ wskazał mi za profesorem dr. Caro, że ten wyjątek noweli jest czemś monstrualnym. Istotnie jest to zasadniczy błąd w naszym ustawodawstwie o lichwie wojennej. Sejm posunął się stanowczo za daleko, uchwalając podobną ustawę, która czyni z mieszkańców miast obywateli trzeciej lub czwartej klasy, upośledzonych pod każdym względem, przyznając natomiast producentom rolnym prawa obywateli pierwszej klasy i stawiając ich niejako ponad prawem.

A przecież nowella ta przeszła tylko dzięki poparciu t. ósemki.

Nie więc dziwnego, że poczciwy nasz — pod każdym innym względem — kmiołek, korzystając z tego nadzwyczajnego i nierozsądnego dobrodziejstwa i nabija skrzynie markami polskimi, których często nie umie nawet policzyć.

Jeśli więc walka z drożyzną ma przynieść naprawdę pożądane owoce, należy koniecznie poddać rewizji wspomniany ustęp noweli. Suwereni nasi muszą zrozumieć, że nadmierne uprzywilejowanie jednej klasy nie może przynieść pożytku Państwu i Narodowi. Takie pojmovanie sprawy może spowodować nieobliczalne następstwa.

Producenci rolni muszą odpowiadać na równi z innymi, jeśli walka z paskarstwem ma przynieść rezultaty.

OGŁOSZENIE

Komisariat Kaliskiej Grupy Obozów Internowanych niniejszem ogłasza ofertowy przetarg na dostawę mięsa dla Obozów Kalisz i Szczypiorno.

Życzący sobie wziąć udział w powyższej licytacji winni składać oferty w zamkniętych kopertach z podaniem ceny i warunków dostawy.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 3 września r. b. o godzinie 10 rano. 1695

MASZYNY BIUROWE

MERCEDES
ROYAL
arytm. HONNOVERA
meble amerykańskie

oraz taśmy, kalki woskowe i inne artykuły, poleca najtaniej,

Sp. Handl. WOJEWÓDZKI i LEŻON Łódź, Sienkiewicza 35 tel. 18-34.

Zamówienia przyjmujemy piśmiennie, telefonicznie. Wysyłamy za zaliczeniem pocztow., kolejow.

Demonstrować te maszyny będziemy w Kaliszu w początkach września r. b.

1714

BIURO - PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE

KUKSZ i WAŃKOWICZ, egz. od 1863 roku

otworzyło oddział w Kaliszu przy ul. Wrocławskiej 35 i prowadzi

DZIAŁ TECHNICZNY

Dostawa wszelkich artykułów technicznych, rur, łączników, narzędzi i t.p. — Dostarcza kompletne urządzenia fabryk i zakładów ceramicznych, żywnościowych, farmaceutycznych, chemicznych, drzewnych, i t.p., lokomobile etc.

DZIAŁ WŁÓKIENNICZY. Manufaktura — skup i sprzedaż wełny owczej.

DZIAŁ OGÓLNY. Artykuły kuchenne — Herbata.

Dostawa natychmiast ze składów po cenach fabrycznych: manufaktury, naczyń emaljowanych, rur, gwoździ, herbaty.

1692

Do sprzedania

Piekarnia 1722

czynna z całkowitem urządzeniem i lokalem.

Wiadomość w składzie materiałów piśmiennych M. Rappak, Kalisz, ul. Wrocławska 28.

Dnia 28 r. b. na targu zginał srebrny zegarek z pękniętym cyferblatem.

Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie za wynagrodzeniem: ul. Kościuszki 16. mieszkania 4. 1723.

Pokoju poszukuję z osobnym wejściem. Cena obojętna.

Wiadomość w Redakcji dla A.R. 1724

Do sprzedania

Bekesza (Romanowski kochuch), psy, Wilki, szczeniaki maszyna do szycia „Zinger“ i inne rzeczy.

Szosa Szczypiorna w. Nosków Nr. 31 (szkoła) ZAŁĘSKI. 1716.

Zginęła karta bezterminowego urlopowania ktg. C 2, wydana przez P.K.U. Kalisz na imię Dawida Majera Halperna rocz. 1901 oraz dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Kalisza na to samo imię. 1708

Zginęła karta powołania

wydana przez P.K.U. Kalisz na imię Marka Nowackiego rocz. 1900.